

Przed światowym kongresem sił pokoju

Idee zapowiedzianego Kongresu Sił Pokojowych w Moskwie stają się coraz bardziej popularne i cieszą się coraz większym poparciem w 115 państwach naszego globu dzięki aktywnej działalności ludzi najrozmaitszych poglądów politycznych i zawodów — oświadczył sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju Romesh Chandra.

Chandra zwrócił uwagę na udział intelektualistów w przygotowaniach do kongresu. Nie ma — powiedział on — takiego krajowego komitetu przygotowawczego, w którym nie działaliby pisarze, artyści, muzycy.

Przewodniczący Związku Dziennikarzy Kubańskich, Ernesto Vera oświadczył, że Światowy Kongres Sił Pokojowych będzie ważnym wkładem w dzieło obrony wolności i postępu społecznego krajów walczących o wyzwolenie narodowe spod imperializmu, kolonializmu i neokolonializmu. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, środa, 12 września 1973

Nr 216 (9188)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 II 1945

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na posiedzeniu w dniu 11 bm. dokonało oceny realizacji zadań Narodowego Planu Gospodarczego za 8 miesięcy br., ze szczególnym uwzględnieniem wyników miesięcy letnich.

W lipcu i sierpniu osiągnięto dobre wyniki we wszystkich

ku. Występują opóźnienia w realizacji niektórych zadań inwestycyjnych, zwłaszcza planu terenowego.

Dla utrwalenia pozytywnych tendencji w gospodarce oraz przeciwdziałania występującym słabościom i napięciom, Biuro Polityczne zaleciło resortom oraz instancjom i organizacjom partyjnym podejmować dalszych przedsięwzięć za pewniających utrzymanie w IV kwartale br. wysokiej dynamiki rozwoju gospodarki, ze szczególnym uwzględnieniem konieczności terminowej realizacji inwestycji, dalszego wzrostu eksportu oraz poprawy relacji ekonomicznych.

Biuro Polityczne rozpatrzyło informację Ministerstwa Komunikacji o przygotowaniu transportu do przewozów jesiennych w roku 1973. Sytuacja transportowa w okresie 8 pierwszych miesięcy br. była na ogół korzystna, a planowane zadania zostały wykonane i przekroczone. Zaaprobowano przedłożone przez resort, środki działania zapew-

Dokończenie na str. 2

dziedzinach gospodarki. W rezultacie nastąpiło przyspieszenie, w stosunku do I półrocza br., dynamiki wzrostu produkcji przemysłu i budownictwa, nakładów inwestycyjnych oraz obrotów handlu zagranicznego. Pomyślne wyniki uzyskało rolnictwo.

Wysokiej dynamice rozwoju produkcji materialnej towarzyszył dalszy wzrost wydajności pracy, przychodów pieniężnych ludności oraz sprzedaży detalicznej towarów.

Osiągnięte wyniki w całej gospodarce są rezultatem dobrej pracy klasy robotniczej, rolników, całego społeczeństwa. Jest to również rezultat intensywnej, systematycznej pracy organizacyjno-politycznej instancji i organizacji partyjnych oraz przyspieszonej realizacji programu poprawy warunków socjalno-bytowych społeczeństwa.

Obok zjawisk pozytywnych w rozwoju gospodarki występują pewne niedomagania i na pięć. Niedostateczna — w stosunku do potrzeb — jest dynamika eksportu. Mają miejsce asortymentowe braki w zaopatrzeniu materiałowym produkcji i zaopatrzeniu ryn-

tydzień już wkrótce!

Reakcja sięga po władzę

Rewolta wojskowa w Chile

W Chile nastąpiła wczoraj rewolta wojskowa. W godzinach porannych oddziały marynarki wojennej w Valparaíso — drugim największym po stolicy mieście kraju oraz głównej bazie morskiej, zbuntowały się, opanowały miasto i zażądały natychmiastowego ustąpienia prezydenta Salvadora Allende.

W chwili gdy szef konstytucyjnego rządu w otoczeniu siłnej straży policyjnej przybył do pałacu La Moneda, rozgłoszone radiowo podporządkowane partiom opozycji ogłosiły deklarację junty wojskowej, jaką utworzyli dowódcy trzech rodzajów sił zbrojnych oraz policji: generałowie Augusto Pinochet, Gustavo Leigh Guzman, Cesar Mendoza oraz admirał Toribio Medina. Junta zażądała bezwzględnego ustąpienia prezydenta. Dowódcy armii i policji zaapelowali do ludności o poparcie i zagrozili jednocześnie represjami wobec środków masowego przekazu należących do partii postępowych, jeśli przeciwstawią się one zamiarom junty.

W odpowiedzi prezydent Allende wygłosił przemówienie z pałacu La Moneda za pośrednictwem radiostacji rządowej, ka tegorycznie zapowiadając o swej gotowości pozostania na stanowisku, na które został wybrany przez naród. Kierownictwo koalicji Frontu Jedności Ludowej oraz Zjednoczona

Centrala Pracowników Chile (CUT) przyłączyły się do apelu prezydenta skierowanego do

Dokończenie na str. 2

Wstępne wyniki wyborów

Sukces socjalistów i komunistów norweskich

Wielki sukces socjalistycznego sojuszu wyborczego, zrzeszającego ludowych socjalistów i komunistów, sensacyjna porażka Norweskiej Partii Pracy — tak można w skrócie określić wyniki zakończonych w poniedziałek wieczorem wyborów do parlamentu norweskiego — Stortingu.

Zgodnie z oczekiwaniami, utworzony zostanie po wyborach mniejszościowy rząd Norweskiej Partii Pracy z Trygve Brattelima na czele.

Dzięki poparciu socjalistycznego sojuszu wyborczego, socjaldemokracja utworzyła w jesiennym rządzie, chociaż uzyskała aż o 11 proc. mniej głosów niż przed 4 lata — 35,6 proc. Tak niskiego poparcia nie notowała Norweska Partia Pracy od kilkudziesięciu lat. Bedzie ona reprezentowana w 155-osobowym Stortingu przez 63 posłów, o 11 mniej niż w obecnej kadencji. O słabym poparciu wyborczym partii przesądziło w pierwszym rzędzie forsowanie członkostwa Norwegii w EWG. Poważne osłabienie działalności ideologicznej, pewne prawicowe tendencje w kierownictwie partii odsunęły od socjaldemokratów wielu robotniczych wyborców, z których poparcia tradycyjnie korzystała.

Porażka socjaldemokratów osłabiła w pewnym stopniu sukces całej lewicy norweskiej, jakim stały się bez wątpienia korzystne rezultaty socjalistycznego sojuszu wyborczego. Sukces ten — jak potwierdził w pierwszej wypowiedzi przewodniczący Komunistycznej Partii Norwegii, Reidar T. Larsen — przeszedł wszelkie oczekiwania, jakie wiązały z wyborami partii wchodzących w skład sojuszu. R. Larsen zwyciężył zdecydowanie w prowincji Hedmark, stając się pierwszym po 12 latach komunistycznym deputowanym w norweskim Stortingu. Pozostałe 14 mandatów — zdobytych przez soju-

zypady w udziale Socjalistycznej Partii Ludowej, której przewodniczący i przywódca sojuszu, Finn Gustavsen wy-

Dokończenie na str. 2

Delegacja CRZZ w Finlandii

Przebywająca w Finlandii delegacja CRZZ z Władysławem Krucikiem na czele przeprowadziła w poniedziałek rozmowy z kierownictwem fińskiej centralnej organizacji związkowej. Podczas rozmów wiele uwagi poświęcono problemom rozwoju i współpracy między polskimi i fińskimi związkami zawodowymi.

Oświadczenie K. Waldheima

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, przed odjazdem z Salzburga (Austria), gdzie przebywał prywatnie przez 4 dni, do Nowego Jorku oświadczył, że kontakty nawiązane podczas jego ostatniej bliskowschodniej podróży mogą być kontynuowane na zbliżającej się sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Fidel Castro w Hanoi

Premier Kuby Fidel Castro opuścił we wtorek rano Bagdad udając się do Hanoi. W czasie przelotu Fidel Castro zatrzymał się w Delhi, gdzie spotkał się z premierem Indii — Indirą Gandhi.

Cesarz Etiopii gościem NRF

Cesarz Etiopii Haile Selassie przybył we wtorek z 4-dniową wizytą nieoficjalną do NRF.

Riad o szczycie arabskim

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej Mahmud Faid oświadczył, iż aktualna sytuacja w świecie arabskim wymaga zwolnienia konferencji na szczycie państw arabskich

652 000 złotych w skarbonce zamkowej

Po przeliczeniu zawartości skarbonki ustawionej przy Placu Zamkowym okazało się, że w ciągu pięciu miesięcy warzawscy i goście złożyli do niej 652 tys. zł. Jest to kwota sumująca złotówki oraz waluty wielu obcych krajów. W skarbonce było m. in. 3710 dolarów.

Na koncie zamkowym znajduje się już 314 mln zł oraz 371 tys. dolarów.

Roboty murarskie przy odbudowie Zamku Królewskiego dobiegają końca. Przed zimą gotowe będą wszystkie mury zewnętrzne i wewnętrzne ze stropami. W równie dobrym tempie przebiegają prace kamieniarskie w pracowniach rzeźby przygotowujących detale elewacyjne. (PAP)

w celu wprowadzenia w życie projektu przeciwstawienia się agresji izraelskiej, uchwalonego przez Arabską Radę Obrony.

Rozmowy Sadat-Asad-Husajn

W Kairze kontynuowane są rozmowy między prezydentem Egiptu — Sadatem, Syrii — Asadem i królem Jordanii — Husajnem. Przewodzący trzech państw omawiali rolę ruchu naleźdźczego na wschodnim froncie walki z Izraelem, sytuację w świecie oraz możliwość podjęcia wspólnej akcji państw arabskich na rzecz odzys-

kania zaginionych przez Izrael ziem.

Podróż N. Ceausescu

Do Kolumbii przybył z 3-dniową oficjalną wizytą sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Przewodniczący Rady Państwa Rumunii, Nicolae Ceausescu. Podczas wizyty omówiono zostaną możliwości rozszerzenia wymiany handlowej między obu krajami.

Stosunki Japonia — USA

Japonia i USA osiągnęły porozumienie w sprawie powołania najbliższym czasie japońsko-amerykańskiego komitetu do spraw zasobów surowcowych i energii. Porozumienie w tej sprawie zosta-

W Kazimierzu po sezonie



Jesienią, kiedy przepłynie już rzeka turystów, Kazimierz nad Wisłą staje się tym, czym jest naprawdę: ulubionym miejscem pracy i odpoczynku artystów. Malarze upodobili sobie szczególnie wrzesień. W tym roku na międzynarodowy plener malarski, zorganizowany przez Wydział Kultury WRN w Lublinie i lamiejszy oddział Związku Polskich Artystów Plastyków przyjechało do Kazimierza 9 artystów z ZSRR, NRD, Słowacji, Jugosławii i Węgier. Poza pejzażami kazimierskimi artyści malować będą Puławę, Nałęczów i Lublin.

Na zdjęciu: Uczestnicy pleneru na kazimierskim rynku. CAF — fot. Jaskiewicz

Goście czechosłowaccy opuścili Polskę

Skrót komunikatu

W dniach od 4 do 11 września br., na zaproszenie przewodniczącego OK FJN prof. dr. Janusza Groszkowskiego, przebywała w Polsce z oficjalną wizytą delegacja Frontu Narodowego CSRS, z wiceprzewodniczącym KC FN CSRS prof. dr. Tomaszem Travnikiem na czele.

Delegacja przyjęta została przez członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa PRL — prof. Henryka Jabłońskiego.

W czasie pobytu w Polsce delegacja przeprowadziła rozmowy z przewodniczącym oraz członkami Prezydium i Sekretariatu OK FJN, wzięła udział w spotkaniu ze stołecznym aktywnym Frontu Jedności Narodu, zwiedziła stolicę oraz odwiedziła Łódź, Toruń, Olsztyn i województwo olsztyńskie.

W toku przeprowadzonych rozmów omówiono wzajemne za-gadnienia dalszego zacieśnienia współpracy między Frontem Narodowym CSRS i Frontem Jedności Narodu w Polsce; poinformowano się wzajemnie o aktualnych problemach rozwoju społeczno-gospodarczego Polski i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

Podkreślono, że w pracy polityczno-wychowawczej prowadzonej przez oba fronty szczególnie ważne miejsce zajmuje utrwalanie w świadomości społecznej wagi jedności krajów socjalistycznych, fundamentalnego znaczenia sojuszu, braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Obie strony podniosły ogromne znaczenie zbliżającego się światowego Kongresu Sił Pokoju w Moskwie dla pogłębienia procesów odprężenia i konsekwentnego wcielenia w życie zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych.

Obie strony oświadczyły, że poprzez braterską, stale rozwijającą się współpracę wnoszą swój wkład w dalsze umacnianie związków przyjaźni i braterstwa oraz wszechstronnej współpracy między obu krajami.

Wczoraj po południu delegacja KC Frontu Narodowego CSRS udała się w drogę powrotną do Pragi. Na międzynarodowym lotnisku Okęcie gości czechosłowackich pożegnali członkowie kierownictwa OK FJN z przewodniczącym OK FJN — prof. Januszem Groszkowskim. (PAP)

Czy ożyją stosunki USA z Kubą?

Desygnowany na szefa amerykańskiego departamentu stanu Henry Kissinger oświadczył w senackiej komisji spraw zagranicznych, że Stany Zjednoczone zamierzają przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami rządów państw Ameryki Łacińskiej w sprawie stosunków USA z Kubą.

Nie wykluczył on możliwości przywrócenia stosunków dyplomatycznych między obu państwami. (PAP)

Literackie spotkanie nad Wartą

Od 11 bm. Poznań gościł pisarzy, twórców literatury fantastyczno-naukowej z Bułgarii, CSRS, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. Spotkanie zainaugurowało otwarcie dwóch wystaw; w gmachu Prezydium WRN urządzono wystawę książek science fiction wydanych w krajach socjalistycznych oraz plastyki fantastycznej „Gesty” poznańskiego artysty Antoniego Zydronia. W Pałacu Kultury rozpoczął się przegląd filmów fantastyczno-naukowych.

W środę rozpoczęła się właściwe obrady zjazdu pisarzy. Przedstawiciele uczestniczących w nim delegacji wygłoszą referaty, obrazujące aktualną sytuację i kierunki rozwoju tego gatunku literackiego w poszczególnych krajach. Referaty wygłoszą: Elka Konstantinowa (Bułgaria), Ladislav Fuks (CSRS), Ekkmehard Redlin (NRD), Ryszard Handtk (Polska), Ion Hobana (Rumunia), Peter Kuczka (Węgry) i Jeremi Parnow (ZSRR). W piątek nastąpi zakończenie obrad. (PAP)

W Gdańsku zwyciężyła idea ochrony biologicznej Bałtyku

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań (ul. Grunwaldzka 18). Redaktor naczelny: Zbigniew Szewczyk (redaktor naczelny). Zbiłut Sek, Zbigniew Szewczyk (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porczycki (redaktor naczelny). Zbiłut Sek, Zbigniew Szewczyk (redaktor naczelny). Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Czynielkami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miedzi 659-39. Redakcja pocna 454-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. ■ Biuro Ogłoszeń: ul. Grunwaldzka 18, 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ■ Reklamości nie zamówionych nie zwracamy. ■ Druk: PZG im M. Kasprzaka - Poznań. Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upubliczniania Prasy i Książki RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Zwierzyńska 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. ■ Indeksy: D-5
nr 35 029.

Dać dzieło najwyższej jakości

Rozmowa z dyrektorem i kierownikiem artystycznym
Opéry Poznańskiej — Janem Kulaszewiczem

Panie Dyrektorze, tę rozmowę winniśmy przeprowadzić rok temu, żeby przedstawić naszym Czytelnikom nowego kierownika Opéry Poznańskiej. Usprawiedliwiamy się tym, że objął Pan funkcję dyrektora z pewnym opóźnieniem.

— Rzeczywiście mianowano mnie dyrektorem Opéry w nietypowym terminie, 16 października 1972 roku, kiedy sezon był już w pełnym toku.

— Dla nowej dyrekcji była to zapewne dodatkowa porcja problemów?

— Z całą pewnością. Na nowe plany było już za późno, więc chodzą głównie o to, by sezon zaplanowany przez poprzednią dyrekcję został zrealizowany do końca. To udało się, niestety, tylko w skromnej części, gdyż trudno było zapewnić dla nowych pozycji wybitnych realizatorów.

— Czy w tej nowej sytuacji nie poczuł się Pan osamotniony?

— Mogę z przyjemnością stwierdzić, że nie. Pozostał na swym stanowisku doskonale znający organizacyjną specyfikę naszego teatru dotychczasowy zastępca dyrektora Tadeusz Peksa, który znakomicie kieruje sprawami administracyjnymi. Z wielką także życzliwością stanęły przy mnie organizacje zakładowe: partyjna, związkowa, SPATIF, SPAM oraz Rada Teatru. Dzięki temu udało się do minimum skrócić okres towarzyszącego zmianie kierownictwa zachwiania rytmu pracy i pozwoliło mi na dość wczesne rozeznanie się w problematyce instytucji.

— A kiedy już zdobył Pan owo rozeznanie, co uznał Pan za najistotniejsze do załatwienia?

— Dodam wprawdzie, iż pełen obraz sytuacji dały mi przeprowadzone z wszystkimi zespołami zebrania. Z naciskiem podkreślam, że dochodziło do nich do szczerzej wymiany zdań, z których emanowała wielka troska o dalsze losy naszego teatru. A to dało mi materiał do ukierunkowanego działania.

Okazało się konieczne zwiększenie obsady śpiewaków-solistów, prawie najmniejszej spośród wszystkich oper w Polsce, a żenującej w porównaniu z liczbą solistów Teatru

Wielkiego w Warszawie czy w Łodzi. Nie mniejszą naszą bolączką był chór, złożony wprawdzie z ofiarnych i zasłużonych ludzi, ale przecie liczebnie znikomym. Podobnie przedstawiał się stan orkiestry a już szczególnie ostro wystąpił problem baletu.

Po pierwszym roku swojej dyrekcji mogę już przedstawić wyniki moich starań, co stanowi oczywiście jedynie część zamierzonych efektów. Otóż nasz zespół śpiewaków powiększył się o pięć solistów przybyłych tu z innych miast, gdzie cieszyli się dużym uznaniem. Przyjeśliśmy też, jako jedyni w Polsce, czworo solistów-stażystów. Są to tegoroczni absolwenci i aktualni studenci poznańskiej PWSM. Prześluchanie ich dało nam przeświadczenie, że rokuja oni duże na dzieje i stanowią właściwą rezerwę. Ten rodzaj związków między instytucjami muzycznymi a uczelniami jednego miasta uważam za rzecz zupełnie oczywistą i konieczną. Tymczasem dotychczas wielu zdolnych absolwentów poznańskiej uczelni zdobywało pracę poza Poznaniem, podczas gdy w naszej Operze byli braki.

Próby zwerbowania kwalifikowanych chórzystów spełzły na niczym, więc sami zorganizowaliśmy w lutym specjalny kurs szkoleniowy dla niewyszkolonych muzycznie, a posiadających głosowe i słuchowe predyspozycje ludzi. Obecnie skład chóru zwiększyliśmy o 10 owych kursantów i akcję tę będziemy kontynuować. W orkiestrze udało nam się jedynie uzupełnić luki powstałe przez odchodzących na emeryturę. Jest to bardzo mało, ale liczę tu na młodzież poznańskich szkół muzycznych, która w najbliższym czasie na pewno dotrze do naszego teatru.

Wiadomo, że w znacznym stopniu uszczuplono nasz zespół baletowy, z którego 30 tancerzy tworzy obecny Balet Conrada Drzewieckiego. Będzie to z całą pewnością znikomita wizytówka kulturalna Poznania, ale niestety, bardzo dużym kosztem nasze go teatru. Zresztą ostatnio również sam Drzewiecki odszedł z Opéry. Cieszy mnie natomiast, że udało nam się pozyskać nowego kierownika baletu w osobie znakomitego



Jan Kulaszewicz
Fot. — W. Czarnecki

choreografa i pedagoga, pani Barbary Kasprowicz. Braki powstałe w zespole uzupełnił na razie około dwudziestu nowymi tancerzami i będziemy nadal czynili starania o zwiększenie tego licznego dotychczas zespołu.

Długa to wypowiedź, ale proszę mi wierzyć, że i tak ograniczyłem się do spraw podstawowych, które pasjonują mnie najbardziej. Są to przecież moje pierwsze kroki jako dyrektora tej instytucji.

— Niewątpliwie wykorzystuje tu Pan swoje doświadczenia długoletniego kierownika orkiestry symfonicznej w Białymstoku. A w Operze pierwszym krokiem artystycznym było kierownictwo muzyczne w premierze „Aidy” Verdięgo?

— Cieszę się bardzo, że właśnie to dzieło było pierwszą operą za mojej dyrekcji. Jest to niewątpliwie potrzebna pozycja i chyba dobrze wykonana, sądząc z wysokiej oceny publiczności i prasy. Na sukces złożyło się bardzo dużo zapasu i pracy całego zespołu, co przekonało mnie o jego ogromnej ambicji i dużych możliwościach.

— Wystawienie dzieła operowego polega na odpowiednim zintegrowaniu wielu gałęzi sztuki. Czy uważa Pan, że muzyka jest tu czynnikiem nadrzędnym, czy też funkcjonuje ona na zasadzie równorzędności?

Dokończenie na str. 4

Skarby Weimaru

Korespondencja własna z NRD

Miało to pełne jest urody i spokoju, mimo że jego wąskie uliczki przemierzają dzień w dzień roje turystów. Choć też znacznie uboższy historią i skromniejszy wyglądem, Weimar przypomina nieco nasz Kraków. To jego specyficzna atmosfera sprawia, że przybysz czuje się tu lekko i obraca swobodnie. Oniś centrum niemieckiej klasyki jest i dzisiaj Weimar ważnym ośrodkiem życia kulturalnego i artystycznego.

Przechadzka po Weimarze to żywy kontakt z niemiecką spuścizną kulturalną, pieczętowaną w NRD pielęgnowaną i strzeżoną, dzięki licznym zabiegom, zachowaną w oryginalnym kształcie. Zaś główny cel wycieczek pielgrzymujących tu z całej Europy (Weimar należy do najczęściej odwiedzanych miast NRD) — dom przy ul. Frauenplan i drugi, mniej okazały w miejscowym parku — przez lat blisko pięćdziesiąt mieszkanie i pracownia Johanna Wolfganga Goethego. „Nie jest to widok imponujący — pisał sam poeta — mały domek ze stromym dachem. Lecz serca tych co przychodzą, napętniają się otuchą i radością...”

Te miejsca to nieomal cała historia życia poety. Wiąza się z nimi prawie wszystkie jego wybitne utwory literackie i dzieła naukowe. To także zbiory sztuki, będące świadectwem rozlicznych zamiłowań Goethego. Gromadzone nieprzypadkowo, lecz z godną podziwu konsekwencją i rzetelnością, celem „kształcenia samego siebie”, utworzyły z czasem dużą kolekcję.

Przeglądając się turystom zwiedzającym weimarskie muzea (a jest tu także, nabyty pod koniec życia, dom Schillera i kamieniczka „kapelmistrza do specjalnych okazji” — Liszta, związanego przez lat kilkanaście z Weimarem) nie sposób nie zauważyć wśród nich Polaków. Przede wszystkim z młodzieżowych wycieczek „Almaturu”, ale i podróżujących indywidualnie, starszych. Nie zdołałem co prawda ustalić ich liczby, muzea posiadają jedynie wykaz ogółu zwiedzających. Ale jeśli wierzyć zapewnieniom dyrekcji, Polacy stanowią wszędzie zdecydowaną większość gości zagranicznych. Mając to na względzie, przygotowano foldery w języku polskim, zaś pragnących zgłębić tajemniki życia wielkich poetów, zaprasza się na kilkunastominutową (też po polsku) prelekcję.

Wszak muzea w Weimarze, jak wszystkie inne w NRD, wypełnione są głównie młodzieżą, odwiedzającą je na ile zdążył się zorientować, raczej z zainteresowania niż z obo-

wiązku. Obserwując młodych pochylonych w skupieniu nad rękopisami Goethego czy Schillera, odnieść można wrażenie, że nie są one im obojętne.

Potwierdza to interesująca i dyskusyjna w NRD sztuka „Cierpienia młodego W”, napisana przez wybijającego się twórcę młodego pokolenia — Ulricha Plentzdorfa. Sztuka jest literackim pastiszem „Cierpienia młodego Wertera”, romantycznego eposu Goethego. Bohater Plentzdorfa, 18-letni Edgar Wibeau, w przeciwieństwie do swego literackiego pierwowzoru, żyje w świecie uludy, pozbawionym uniesień, wyjąłowym z idej, zubożnialym na rzeczywistość. Sztuka, grana z wielkim powodzeniem na scenie „Deutsches Theater” (przygotowywana także w filmowej wersji), ujawnia absurdalność takiej postawy.

Będąc skarbnicą wielkiej klasyki niemieckiej, jest jednocześnie Weimar ośrodkiem badań nad literaturą. Prowadzi się je zwłaszcza w Archiwum Goethego i Schillera oraz w miejscowych uczelniach. Efekty edytorskie owych badań są pełniającą wityrny księgarskie. Nigdzie bodaj, nie tylko w NRD, nie widziałem równie pięknie wydanych i wyeksponowanych zbiorów twórczości Goethego i Schillera — także zresztą wyborów tłumaczeń ich dzieł — jak w księgarniach weimarskich.

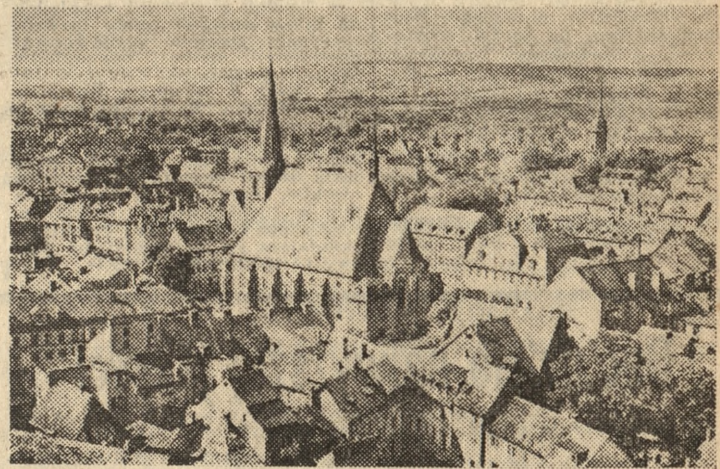
Ale dbałość o sprawy spuścizny literackiej przejawia się nie tylko w Weimarze. Troszczy się o nie także berlińska Akademia Sztuki NRD, ściślej mówiąc jej Dział Literacki. W archiwach Akademii gromadzi się manuskrypty wybitnych twórców piszących po niemiecku. Są wśród nich m. in. rękopisy Henryka Manna, zwrócone NRD przez Francję i manuskrypty podarowane Akademii przez córkę twórcy po jej

powrocie z Ameryki, są dzieła Fryderyka Wolfa i Ericha Weinerta, są rękopisy innych wybitnych członków Akademii. Skorowidz obejmuje w sumie pięćdziesiąt nazwisk.

Dorobek wydawniczy naszych sąsiadów jest niemały. Dość powiedzieć, iż w roku minionym, ogółem wydano ponad 5 tysięcy tytułów w ponad 119 milionach egzemplarzy (jedna trzecia z tego przypadła na beletrystykę i literaturoznawstwo). Najbardziej poczytne pozycje osiągały nakłady do 200 tysięcy egzemplarzy. W Akademii Sztuki zapewniano, że rynek NRD jest niezwykle chłonny na literaturę. Nakład w wysokości 30 tysięcy egzemplarzy uznanego i cenionego autora rozeszedł się w ciągu zaledwie tygodnia. Wśród najbardziej czytanych są dzieła klasyków niemieckich i rosyjskich, współczesna powieść amerykańska, ale i twórczość enerdownskich autorów: Erwina Strittmatta, Dietera Nolla, Ueberharda Panitza. Miło było usłyszeć, iż do najpoczytniejszych należą także pisarze polscy. Trzecia z kolei antologia współczesnej prozy polskiej wydana w roku bieżącym przez „Verlag Volk und Welt” rozeszła się niemal błyskawicznie.

Kto zna NRD, ten wie, jak wielką wagę przykładają w tym kraju do rozwoju całokształtu osobowości człowieka i jego twórczych możliwości. Być może lepiej niż gdzie indziej pojmują się tu wzajemną współzależność między kulturą a pracą. „Sztuka nie jest kęsem dla smakoszy, jest artykułem żywotnym, współdecydującym o stanie duchowego i moralnego rozwoju narodu” — mówił znany poeta niemiecki Johannes R. Becher. Stąd troska o dziedzictwo weimarskie, jego nieprzemijające, humanistyczne wartości.

JERZY WALASEK



Weimar — cel wycieczek pielgrzymujących z całej Europy.
Fot. — Archiwum

Kto się wśród załogi wyróżnia? — Podczas ponad dwugodzinnej rozmowy pytanie to było jedynym, które wprawilo moich formatorów w zakłopotanie. Trwało dość długo, zanim uzgodnili między sobą i podali nazwiska. — Bo — usprawiedliwiali swe niezdeterminowanie — jeśli jednych wymienić, to drudzy mogą czuć się dotknięci.

W końcu padły nazwiska: brygadziści w galvanizerni Jerzego Suchowiaka, wyoblarka Włodzimierza Jakubowskiego (którego praca polega na obciążaniu blachą form przy maszynach zwanej wyoblarką), monterka Barbary Grzecka, Kazimierza Mikołajczaka z lakierni... — Ale niech

pan zaznaczy, że właściwie nazwisk powinno się wymienić kilkadziesiąt.

Zapewne w takim postawieniu sprawy jest dużo racji. Bo przecież nie czterech osoby zadecydowały o tym, że spółdzielnia „Lumet” osiąga sukcesy, wyróżniając ją spośród wielu zakładów.

prezes zarządu „Lumetu” Jerzy Bauma chwali 260-osobową załogę przede wszystkim za to, że przy tym samym zatrudnieniu osiągnęła w siedmiu miesiącach tego roku 30,2 procent wzrostu wydajności, w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Oczywiście pomogła moderni-

uzyskała nagrodę III stopnia: dyplomy i 50 000 złotych, z których 30 000 przeznaczono na indywidualne nagrody, a resztę na wyposażenie zakładowego domu czasowego.

W tegorocznym Konkursie Targowym „Dobre — ładne — poszukiwane” złoty medal otrzymała „rodzina” lamp z

zakładzie przy ul. Smoluchowskiego w Poznaniu wykonuje się obecnie dla „Forum” około 800 stojących lamp podłogowych i tyleż stołowych oraz nocnych (w pokojach tego hotelu nie będzie w ogóle lamp sufitowych), a ponadto oświetlenie do hallów, kawiarni, restauracji itp. Łącznie ponad 2 000 lamp. Dostawa całości — początek listopada br.

Również „Orbis” zlecił „Lumetowi” zaprojektowanie i wykonanie — z dostawą do kwietnia 1974 r. — około 1 300 lamp do pokoiów nowo budowanego w Poznaniu „Poloneza”. Trwa już jeszcze rozmowa na temat oświetlenia pomieszczeń gastronomicznych, recepcyjnych itp.

Nie negując wyników pracy całej załogi, jednak jest zaśluga przede wszystkim projektantów, że lumetowskie wzory znajdują takie uznanie i popyt. Zespołem, który składa się z plastyków, kieruje wychowanek poznańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych — Aleksander Remblewski. Dobrze kieruje i dobrych ma projektantów.

Lampy „Lumetu” znajdują chętnych nabywców i wciąż ich w sklepach za mało. Czy

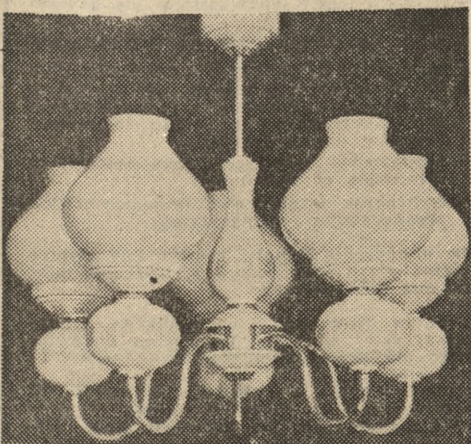
nie ma możliwości dalszego wzrostu produkcji? — Owszem — zastępca prezesa Eugeniusz Cholewa pokazuje na podwórku. — Tu w tym roku będzie my stawiali dodatkowy budynek, dzięki czemu poprawi się będzie można warunki pracy i dawać na rynek nieco więcej lamp. Ile produkujemy obecnie? Około 200 000 sztuk rocznie. Zasadnicze zwiększenie produkcji nastąpi dopiero po wybudowaniu na zapleczu nowej dużej hali. Ale to jeszcze dość odległa przyszłość...

Tymczasem, nawet jeśli nie poszukujemy lampy „Lumetu” do naszego mieszkania, warto będzie obejrzeć nowe wzory, jakie ta spółdzielnia wystawi na zbliżających się Targach Konsumpcyjnych. Na pewno będzie na te „oprawy oświetleniowe” więcej kupców, aniżeli obecnie spółdzielnia jest w stanie wytworzyć. Toteż rozbudowa tego zakładu jest pilną potrzebą, by „dobre, ładne, poszukiwane” stało się powszechnie dostępne w sklepach.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Dobre, ładne, poszukiwane

Kariera lumetowskich lamp



Fot. — Archiwum

Ma najlepszą markę między spółdzielczymi producentami opraw oświetleniowych (tak dziwnie w języku fachowym zwą się zwykłe, pocziwe lampy), dla których to spółdzielnia jest zakładem wiodącym. Nie obawia się też konkurencji nielicznych zresztą w tej branży wytwórci przemysłu kluczowego i terenowego.

Wyliczając wyniki produkcyjne,

zacja urządzeń, usprawnienie organizacji i częściowe przejście z systemu dniówki zadaniowej na akord. W rezultacie zyskała ekonomika zakładu, a i pracownicy odczuli to przy wypłatach. Do banku 30 miliardów załoga zadeklarowała dodatkową produkcję za 1 400 000 złotych, z czego wypracowano dotychczas 1 100 000 zł.

Powodów do dumy jest więcej. Oto w konkursie „Mercury 72” (na najlepsze nowe wyroby rynkowe wyprodukowane w ubiegłym roku) — tak brzmiał określenie konkursowych warunków, wśród stu różnych artykułów, siedem wzorów lumetowskich lamp

elementami porcelanowymi, srebrny — lampą z metaplexu, a dyplomy za wysoką jakość i estetykę — dwie inne lampy.

Sukcesy wystawnicze znajdują potwierdzenie na rynku: w bieżącym roku 15 procent produkcji „Lumetu” centrala handlowa „Elektrim” sprzedaje za granicą.

Pojawiły się też specjalne, przydające splendoru, zlecenia. Oto szwedzcy budowniczowie warszawskiego hotelu „Forum” zaproponowali „Lumetowi” za projektowanie oświetlenia dla tego obiektu. Komisja amerykańskiego koncernu „Hilton” zatwierdziła do produkcji 10 wzorów. I tak w niewielkim

Bez Jakóbczaka piłkarze wystąpią w Warszawie

Przed trudnym zadaniem staną dziś piłkarze Lecha, którzy w czwartej rundzie rozgrywek ekstraklasy piłkarskiej, zmierzą się na stadionie przy ul. Racławickiej z jedenastką warszawskiej Gwardii.

W drużynie poznańskiej z pewnością da się odczuć brak Romana Jakóbczaka, któremu podczas sobotniego meczu z Górnikiem odnowiła się kontuzja w stawie łokciowym. Zgodnie z rozpoznaniem lekarskim, Jakóbczak będzie zmuszony pauzować przez około trzy tygodnie.

W Warszawie nie wystąpi także Manicki, który chociaż rozpoczął już treningi, to jednak nie jest dostatecznie przygotowany do tak ważnego pojedynku.

Obaj piłkarze przydadzą się podczas trudnego meczu w Warszawie. Gwardziści, po nie najlepszych występach w pierwszych tygodniach, w ubiegłym tygodniu stali się autorami niespodzianki, wywołując oba punkty z Wrocławia. Świadczy to, że zespół wraca do formy i z pewnością zechce udowodnić to przed własną publicznością.

Lechid nie są jednak bez szans w dzisiejszym meczu. Udany występ w sobotnim pojedynku z Górnikiem, zdobyta bramka, podbudowała nastroje w obozie poznańskim.

Dużo zależy od ostatecznego ustawienia drużyny. Gwardziści, chociaż zdobyli już cztery bramki, nie dysponują zbyt brzmionym napędem. Dowodzi tego m.in. remisowy rezultat w spotkaniu z Górnikiem. W tym samym stadionie w ubiegłym sezonie (1:1). Wydaje się, że linia obrony z Grala będzie jedną z mocniejszych formacji w drużynie po-

Nowe władze KS Calisia

Po raz trzeci, w stosunkowo krótkim czasie, odbyły się wybory do zarządu czołowego klubu Kalisza — Calisia.

Na specjalnie zwołanym Walnym Zgromadzeniu klubu prezesem wybrano Sławomira Zimnego, a na wiceprezesa do spraw organizacyjnych — Jerzego Wojciechowskiego, do spraw sportowych — Władysława Tomczyka, do spraw wychowawczych — Edmunda Przybyła, Sekretarzem zaś stał Andrzej Caleski. Zgromadzenie postanowiło zgłosić akces do Wojewódzkiej Federacji Sportu.

W Calisi po reaktywowaniu sekcji koszykówki mężczyzn działa pięć sekcji: piłki nożnej, pływacka, lekka atletyka i piłki siatkowej. (tp)

x dalekopisem x

W Warszawie zakończyły się jeżdżieckie mistrzostwa Polski w skokach. Po raz szósty tytuł mistrzowski zdobył Jan Kowalczyk (Legia). Wicemistrzem został Stefan Grodzicki (LZS Liski), a trzecie miejsce zajął Henryk Hucz (LZS Rzeszna).

Kierowca brytyjski, Jackie Stewart zdobył tytuł mistrza świata w wyścigach samochodowych formuły 1. Ten znakomity zawodnik zajął czwarte miejsce w rozegranych w niedzielę wyścigach na torze Monza, co wystarczyło mu do zdobycia mistrzostwa. Zwyciężył w tym wyścigu Peterson (Szwecja), który na 55 okrążeniach uzyskał średnią prędkość 213,4 km/godz.

Zwycięstwem reprezentanta ZSRR Jedwokimowa, zakończyły się w Kijowie jeżdżieckie mistrzostwa Europy w WKKW. Drugie i trzecie miejsce zajęli zawodnicy NRF Bleker i Kersten. Polacy zająli miejsca 8 — Andrzej Kubiak 15 — Jacek Wierchowicki 19 — Krzysztof Aftvka. Drużynowo zwyciężyli reprezentanci NRF przed ZSRR i Wielką Brytanią. Zdekompletowana ekipa polska nie została sklasyfikowana.

Na wniosek komisji IAAF obradującej w Edynburgu, postanowiono wprowadzić dwie listy lekkoatletycznych rekordów świata — mierzonych elektrycznie i stopkami ręcznymi. (oz)

Inauguracja rozgrywek w ekstraklasie piłki ręcznej

Coraz więcej emocji oczekiwane będzie sympatyków sportu, szczególnie w dyscyplinach tradycyjnie uważanych za halowe, z racji rozgrywania zawodów w salach.

Dzisiaj jesienią runde rozgrywek mistrzowskich zainaugurowała I liga piłki ręcznej mężczyzn. Odbędzie się pełna runda spotkań w której zmierzą się: Spójnia Gdańsk — Śląsk Wrocław, Stal Mielec — Warszawianka, Sparta Katowice — Anilana Łódź, Pogoń Zabrze — Wybrzeże Gdańsk i Wal Kraków — Grunwald Poznań.

Najtrudniejsze zadanie czeka na bramkarzy w ekstraklasie: drużyny Warszawianki, która wystąpi w Mielcu i krakowskiego Wawla, podejmującego u siebie szczyptorów z Grunwaldu.

Na temat szans poznańskiego zespołu w tym meczu rozmawiamy z kierownikiem sekcji piłki ręcznej Grunwaldu — majorem Zdzisławem Talarczykiem.

— Trudno powiedzieć cokolwiek na temat spotkań rund inauguracyjnych. Doniosło przedwcześnie powrócił, piątka zawodników (Henryk Rozmiejka, Zbigniew Dymol, Jerzy i Zbigniew Kulczak oraz Zdzisław Ratajczak) wraz z trenerem Aleksandrem Wiczanowskim z Letniej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych. Wszyscy odczuwali trud podróży i zmęczenie ciężkim, siedmiodniowym turniejem w Czechosłowacji, w którym reprezentacja Wojska Polskiego, składająca się z zawodników Śląska i Grunwaldu, zajęła osta-

tecnie trzecie miejsce. Cała piątka oraz kilku dalszych zawodników wraz z trenerem wyjechali wczoraj do Krakowa.

Wydaje mi się, że nieco więcej na temat aktualnej formy poszczególnych drużyn będziemy mogli powiedzieć po drugiej rundzie przynajmniej w nadchodzącą niedzielę i poniedziałek.

Aktualnie kadra klubowa składa się z osiemnastu zawodników, w której nowym jest jedynie Janusz Lidka, słuchacz WOSKwatu, król strzelców rozegranego niedawno turnieju piłki ręcznej w Warszawie uczelni wojskowych. Zawodnik ten dysponuje dobrymi warunkami fizycznymi, jest szybki i wydatny, że ma szansę znalezienia się w pierwszym zespole.

Wszystcy zawodnicy do sezonu przygotowali się przez dwa tygodnie we Wrocławiu. Są w dobrej formie i z pewnością nawiążą walkę o najwyższe lokaty w tabeli.

W drugiej rundzie spotkań sześciu Grunwaldu zmierza się w Poznaniu z zespołem Pogoni Zabrze w niedzielę i poniedziałek (16 i 17 bm.). W sali przy ul. Marceleskiej. Oba spotkania o godz. 18. Przedprzedaż biletów w dniu zawodów od godz. 16.30. (zb)

Dać dzieło najwyższej jakości

Dokończenie ze str. 3

— We współczesnym teatrze muzycznym nieuwzględnienie wszystkich elementów opery jest nie do przyjęcia. Wszystkie także muszą być równie ważne traktowane i realizowane na równie wysokim poziomie. Jestem świadomy tego, że nawet znakomity wokalista winien spełniać cały szereg innych walorów, by stworzyć autentyczną, przekonującą postać sceniczną. To jest proste jednak tylko na pozór, bo przecież opera jest dziełem przede wszystkim muzycznym i jako takie utrwalona się w społecznej świadomości. Każdy na ogół zna nazwisko kompozytora, ale mało kto pamięta o pp. librecieście. Jak zachować zgodę między konieczną równowagą wszystkich elementów opery a nadrzędnością muzy-

ki? To już leży w sferze trudnej do ubrania w słowa intuicji realizatorów. Jedno jest pewne, że dzisiejszy odbiorca jest bardzo wymagający i wręcz artystycznie, więc trzeba mu dać satysfakcję poprzez wnikliwie wyważone w proporcjach, doskonale skoordynowane, wszystkie elementy najwyższej jakości. Ale głównie muzykę a szczególnie śpiew wysokiej próby.

— Moim zdaniem aktorstwo śpiewaka powinno najwydatniej wyrażać się w doskonałym operowaniu głosem i umiejętnością nasycania go pierwiastkami dramatycznymi. Co nie znaczy, że walory sceniczne w znaczeniu teatralnym nie są dla mnie ważne. W końcu opera to również widowisko...

— A stąd niełatwym i jakże istotnym problemem jest właściwe z tego punktu widzenia obśadywanie roli!

— Operę odwiedzają mniej i więcej wytrawni odbiorcy muzyki. Wielu z nich przede wszystkim widzi, a potem słyszy.

— Dlatego opera ma ogromne szanse w zakresie upowszechnienia muzyki właśnie, bo dzięki tej integracji wielu dziedzin sztuki jest w stanie przyciągnąć i utrzymać każdego słuchacza. Rzecz w tym by dawać odpowiedni repertuar i zapewnić doskonały kształt artystyczny przedstawień — wtedy możemy mówić, że stworzyliśmy warunki, by nie pominąć żadnego potencjalnego odbiorcy.

— Poruszamy zatem zagadnienie polityki repertuarowej? — Bo to podstawowa kwestia społecznej funkcji naszej insty-

tucji, nasze „być albo nie być”. Chcemy prezentować jak najwyższej sprawności dzieło wielkiej literatury operowej — to jasne — by nie utracić kontaktu z publicznością o wyrobionym i ukształtowanym już smaku. Ale nie rezygnujemy również z prezentowania utworów o nowszej, trudniejszej w percepcji konwencji twórczej, a także ze sztuki o charakterze eksperymentalnym.

Naszym zadaniem winno być kształtowanie gustu, poszerzanie zdolności percepcyjnych naszych odbiorców. Gdybyśmy jednak stawiali się tylko, lub choćby głównie na np. awangardę, stworzylibyśmy teatr stojący obok społeczeństwa. Postaramy się więc i tutaj zachować rozsądną proporcję, warunkującą więc ze społeczeństwem.

— Już mnie pali ciekawość dotycząca nadchodzącego sezonu.

— Ale, czy zmieścimy się w „ramach” — bo to bardzo obszerny temat?

— W takim razie chyba nie... — Zapraszam więc na wszystkie premiery. Będzie to repertuar dość różnorodny i na pewno atrakcyjny. Powiem jeszcze, że mimo kryzysu na „rynku” reżyserów i scenografów udało nam się zapewnić wspólnie prace świetnych realizatorów.

— Mozart będzie?

— Będzie! Jak przystało na szanując się teatr muzyczny. — Panie Dyrektoro, dziękiuję za interesujące rozmowę, a z zechęty skorzystam z wielkiej chęci — przyjdę na każdą premierę.

Recenzje będą?

Beda. Jak przystało na szanując się gazetę.

Rozmawiał:

ANDRZEJ SATURNA

Zguby • Różne

Pies czarny pudel przybłąkany około 24. VIII. Odebrać Beskidzka 41. 6182g

Kolorowe fotografie z uroczystości ślubnych i innych wykonuje wyspecjalizowany zakład. Zamówienia, tel. 457-28. 6115g

Gabinet Kosmetyczny Jakubowski, Marcinkowskiego 19, I p., godz. 10-18 — usługa: pielęgnacja, łokotek, trądzik. Zdobiega: suchości skóry — wypadaniu włosów. 4923g

Przetargi

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację — Zarząd Okręgu w Poznaniu, ul. Lampego 10 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. prasę mimośrodową PMS-10, rok budowy 1964, nacisk Q=10 t, wysięg 160 mm,
2. 6 szt. wykrojników wielostemplowych Ø 33 mm, 30 mm, 23 mm, 22 mm, 20 mm, 18,6 mm

Przetarg odbędzie się w 10 dniu, licząc od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie (włącznie) o godz. 10 przy ul. Lampego 10.

Prasę i wykrojniki można oglądać w każdy dzień w godzinach od 9-12 w Wytwórni Uszczelnienia przy Rynku Łazarskim nr 4 w podwórzu.

Cena wywoławcza wtryskarki 29.000 zł, 6 wykrojników — 8.100,— zł. 6492-K1

Zakłady Zbożowo-Młynarskie w Szamotułach, ul. Młyńska 7, tel. 501 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż — ROZBIÓRKĘ BUDYNKU MAGAZYNU o konstrukcji drewnianej, dwukondygnacyjnej, powierzchnia zabudowy 600 m², cena wywoławcza 18.209,— zł.

Budynek ten znajduje się na posesji młyna w Nowym Tomyslu, ul. Zbąszyńska 1/3.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 września 1973 r. godzina 10 w biurze młyna w Nowym Tomyslu, ul. Zbąszyńska 1/3.

Zapraszamy do przetargu przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przystępując do przetargu winni wpłacić w kasie młyna w Nowym Tomyslu, ul. Zbąszyńska 1/3, albo na konto Zakładów Zbożowo-Młynarskich w Szamotułach w NBP O/Szamotuły nr 1223-6-158 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofert. 2295-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie ROBÓT WODNO-KANALIZACYJNYCH oraz DROGI DOJAZDOWEJ w Poznaniu, przy ul. Bydgoskiej 2c.

Na powyższe prace — materiał wykonawczy. Termin wykonania III i IV kwartał 1973 r.

Z dokumentacją można zapoznać się w Dziale Inwestycji i Remontów.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” i prywatni.

Pisemne oferty należy składać w siedzibie przedsiębiorstwa, w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Komisję otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu po jego ogłoszeniu o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 6590-K1

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu — zatrudni:

- st. inspektora — do Wydziału Finansowo-Księgowego, z wykształceniem wyższym, względnie średnim i praktyką w budownictwie.
- naczelnika Wydziału Zaopatrzenia z wykształceniem wyższym i praktyką w budownictwie,
- naczelnika Wydziału Mechanicznego — z wykształceniem wyższym i praktyką w budownictwie.
- technika geodetę z praktyką.

Zgłoszenia celem omówienia warunków pracy i płacy, ul. Gajowa 6, pok. 414 — IV p. 6586-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych — Poznań, ul. Jeżycka 42 — zatrudni:

- operatorów, monterów robotników przyuczonych i niewykwalifikowanych — w zakresie robót telekomunikacyjnych na terenie wojew. poznańskiego.

Praca wykonywana jest w zespołach montażowych od 8-10 pracowników.

Pracownikom zatrudnionym poza miejscem stałego zamieszkania przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie łączności.

Zgłoszenia do pracy należy kierować do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych w Poznaniu, ul. Jeżycka 42 — sekcja kadr i szkolenia, z podaniem dokładnego miejsca zamieszkania, roku urodzenia oraz stosunku do służby wojskowej.

Ewentualnych dodatkowych wyjaśnień udzielamy telefonicznie pod nr 420-12. 6601-K1

Komunikaty

Kolegium d/s Wykreceń przy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań - Grunwald

— rozpoznając sprawę ob. Jarosława Follmüllera, zam. Poznań, ul. Piłsudskiego 11c m. 7 — ukarało go grzywną w wys. 3.000,— zł oraz orzekło podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego — za to, że w dniu 3. 6. 1972 r. o godz. 22.15 w Poznaniu przed posesją nr 11 przy ul. Piłsudskiej, będąc w stanie nietrzeźwości wywołał awanturę, w czasie której używał słów wulgarnych. Swoim zachowaniem zakłócił spokój i ciszę nocną mieszkańcom wym. posesji. 6608K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO nr 1 w POZNANIU,

ulica Ratajczaka nr 46

podaje do wiadomości, że z dniem 1 września 1973 r.

DZIAŁ TRANSPORTU ZMIENIŁ SIEDZIBĘ

i mieści się w Poznaniu przy ul. Kopanina nr 29a.

- telefon nr 637-17 — kierownik
- telefon nr 659-43 — dyspozytor.

6526-K1

P P P G

— Oddział Kawiarni i Barów Mlecznych poszukuje na terenie miasta Poznania

pokoju jedno i dwuosobowych

dla pracowników przedsiębiorstwa

Oferty należy składać w Dziale Administracyjno - Gospodarczym, Poznań, ul. Ratajczaka 18, tel. 531-76. 6524-K1

OSRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH

Związku Nauczycielstwa Polskiego

w Poznaniu, plac Wolności 5, tel. 590-54

PROWADZI

I — KURSY JEZYKÓW OBCYCH:

— angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego w przedszkolach, szkołach podstawowych, średnich, zakładach pracy i w Niedzielnym Studium Języków Obcych;

II — KURSY RYTMIKI w przedszkolach i szkołach podstawowych;

III — TRZYLETNIE KURSY PRZYGOTOWAWCZE do eksternistycznego egzaminu z zakresu programu liceum ogólnokształcącego.

Zapisy dzieci i młodzieży na kursy języków obcych i rytmiki przyjmują punkty OUP przy przedszkolach, szkołach podstawowych i średnich w Poznaniu i województwie

Zapotrzebowania zakładów pracy na kursy języków obcych oraz kursy przygotowawcze do eksternistycznych egzaminów z zakresu programu liceum ogólnokształcącego przyjmują codziennie:

- sekretariat Osrodka w Poznaniu, plac Wolności 5, tel. 590-54, w godz. od 8-15 (v soboty od 8-13)
- w każdym powiatowym mieście — Powiatowe Rady Zakładowe Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Zgłoszenia na Niedzielne Studium Języków Obcych przyjmują sekretariat VIII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu, ul. Głogowska 92, tel. 610-37, w godz. od 10-15 codziennie, oraz we wtorek i piątek od godz. 16-18

Zajęcia w Niedzielnym Studium rozpoczęły się 9 września br. o godz. 10 w VIII Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu ul. Głogowska 92

Osrodek Usług Pedagogicznych ZNP dysponuje kadrą doświadczonych specjalistów, stosujących nowoczesne metody nauczania. 5683-K1

USZCZELNIANIE

OKIEN I DRZWI BALKONOWYCH

taśmą aluminiową w mieszkaniach

wykonujemy skutecznie od 1967 r.

w Poznaniu i województwie.

Cena wmontowanej uszczelki — od 9,80 do 10,80 za 1 metr bieżący.

Zlecenia prosimy kierować: tel. 558-14, ul. Chudoby 18 m. 4 — Zakład nr 64 Spółdzielni Pracy „USŁUGA” (przeniesiony z Głogowskiej 86a). 6388-K

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

nr 2 w Poznaniu,

ul. Marchlewskiego 128

PRZYJMUJE UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

przy PZB w Poznaniu oraz

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

w Pile, ul. Kilińskiego 16

na rok szkolny 1973/74

w następujących zawodach:

- murarz - tynkarz,
- monter konstr. drewnianej (cieśla bud.),
- monter konstrukcji żelbetonowych,
- mechanik maszyn budowlanych.

● Nauka trwa dwa lata (w klasie mechanik maszyn budowlanych — 3 lata).

● W trakcie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie podwyższone wg nowych zasad
- w I roku nauki — 520,— zł miesięcznie,
- w II roku nauki — 600,— zł miesięcznie.

— bezpłatne ubranie szkolne, odzież robocza i ochronna, narzędzia oraz inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie;

— zamieszkanie bezpłatne zakwaterowanie w internacie przyszkolnym;

— codziennie jednorazowy bezpłatny posiłek regeneracyjny - wzmacniający.

● Po ukończeniu Szkoły zapewniamy dobre płatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego.

● Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki skierujemy do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Informacji udziela — zgłoszenia przyjmują do dnia 30 września br. PPBP - 2, Poznań, ul. Marchlewskiego 128, pok. 100, tel. 650-51, wewn. 210. 6470-K1

HUMOR I SATYRA



DYREKCJA
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
PRZYKŁADOWEJ
przy Poznańskich Zakładach Nawozów
Fosforowych w Luboniu k. Poznania

OGLASZA

DODATKOWE ZAPISY UCZNIÓW

do klasy I na rok szkolny 1973/74

w zawodzie

ślusarz — mechanik

Czas nauki 3 lata.

- Wynagrodzenie miesięczne:
 - I klasa — 150,— zł,
 - II klasa — 320,— zł,
 - III klasa — około 500,— zł (stawka godzinowa plus premia).
- Dodatkowe świadczenia:
 - bezpłatny posiłek regeneracyjny,
 - ubranie robocze,
 - bezpłatne podręczniki szkolne,
 - bezpłatne wycieczki szkolne,
 - zaliczenie nauki do stażu pracy,
 - nagrody pieniężne z fund. zakładowego.
- Egzaminów wstępnych nie przewiduje się.

UWAGA: Istnieje możliwość ukończenia w czasie nauki (bezpłatnie) kursów obsługi suwnic i wózków mechanicznych. Uczniom zamieszkującym nie mogącym codziennie dojeżdżać do szkoły zakład pokrywa koszty zakwaterowania do 300,— zł miesięcznie. Na terenie zakładu — stołówka prowadzi obiady w cenie 10,— zł.

Zapisy przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania — codziennie w godzinach od 7—15, w soboty od godz. 7—13.

Pisemne zgłoszenia kierować należy pod adresem: Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania — 62-030 — Dział Kadr i Szkolenia, telefon nr 200-21, wewn 282, 155, 224. 6252-K1

Przetargi

Rolnicza Spółdzielnia Produkcji w Obrze Starej, poczta Wałków, pow. Krotoszyn — ogłasza na dzień 27 września 1973 r. o godzinie 11

II PRZETARG NIEOGRANICZONY na SAMOCHODY marki:

- Gaz-51A ciężarowy — cena wywoławcza 24.000,— zł
- Star-W-25 wywrotka — cena wywoławcza 29.000,— zł

Przetarg odbędzie się w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Obrze Starej pow. Krotoszyn (stacja kolejowa Obra Stara).

Samochody oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godzinach od 8—11 w garażach RSP Obra Stara.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy RSP w Obre Starej wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. 2244-K2

UNIEWAŻNIA SIĘ
zagubiona pieczęć
o treści:

METALZBYT
Oddział Terenowy,
ul. Lutycka 11
skr. pocztowa nr 88
60-958 Poznań 15.
6465-K1

Praca • Nauka

Potrzebna starsza pani do opieki nad chorą, wynagrodzenie do uzgodnienia. Poznań Podkomorska 16 m. 1, telefon 672347. 5171g

Mężczyznę, kobietę lub rodzinę przyjmie gospodarstwo rolne, Stary Rynek 92 m. 2. 6082g

Przyjmę uczniów w zawo-
dzie instalatorów sanitarnych. Mosina, ul. Grabowa. 3. 5410g

Przyjmę uczniów. Wyroby Gumowe, Poznań, Mała Garbary 2. 5942g

Krawca lub krawcową do szycia damskich płaszczy przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6210g.

Potrzebny pracownik do rolnictwa. Frackowiak — Górtatowo, poczta Swarzędz. 5846g

Małżeństwo, przyjmie do-
zorstwo. Warunek miesz-
kanie. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 5866g

Przyjmę ucznia — zakład
tapicerski. Czempin, Rynek 14. 5885g

Lekarz zatrudni natych-
miast dochodzącą opie-
kunę do małego dziecka,
na Osiedlu Kosmonautów
(Winogrody), na korzyst-
nych warunkach. Zgłosze-
nia: tel. 623-25. 5922g

Potrzebna pomoc do dzie-
cka, od 15—19. Jeżyce —
Kościełna 22 m. 19. 5912g

Przyjmę opiekę nad dzie-
ckiem powyżej 1 roku, u
siebie w domu. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5932g.

Poszukuje się dozorcy do
chodzącego. Zgłoszenia —
Administracja Poznań, ul.
Staszica 25. 5968g

Student uczy niemieckie-
go, korepetycje, przygo-
towuje do egzaminów.
Wyspiańskiego 45. 5956g

Profesor liceum udziela
lekcji matematyki, fizyki,
chemii, rosyjskiego. Tel.
672-502. 5570gpr

Kupno • Sprzedaż

Kupię stare stylowe ra-
my obrazowe — pożąca-
ne. Wielkość poniżej me-
tra. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 5892g.

UWAGA NOWOŚĆ!

ENCYKLOPEDIA II WOJNY ŚWIATOWEJ W SUBSKRYPCJI!

- „Encyklopedia zawiera 1200 haseł ujętych problemowo,
z syntetycznym omówieniem wydarzeń II wojny
światowej, bogato ilustrowana
- przedstawia wojenne dzieje 83 państw
- 450 krótkich monografii operacji, bitew, potyczek
- 600 biografii dowódców
- CENA 160 ZŁ.

PRZEDPŁATY NA SUBSKRYPCJĘ (100 zł) PRZYJMUJĄ
WSZYSTKIE KSIĘGARNIE P. P. „DŃ KSIĄŻKI”.
6430-K1

Kupię oryginalne ogrze-
wanie do Trabanta. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5937g.

Kupię pianino „Calisia”,
„Legnica”. Sobczyński, ul.
Ratajczaka 26 m. 87. 5944g

Kupię tokarkę około 0,5
m oraz małą frezarkę. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 5909g.

Kupię motorower Jawa
50 Mustang. Poznań, ul.
Junacka 21 m. 20. 6000g

Poszukuję odbiorcę goź-
dzików z nowo założonych
szklarni. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 6240g.

Piec c.o. Strelb 24 m³
sprzedam. Mikołajczak
Wolsztyn, Źródłana 1. 799p

Sprzedam asparagus spre-
nger 4000 sztuk. Tel. Mo-
sina 221 wewn. 73. 798p

Sprzedam stodołę do roz-
bórki. Witaszycze Kolejo-
wa 35 pow. Jarocin. 801p

Samochody

Sprzedam Renault 10. No-
wina 4, tel. 442-38. 5673g

Renault 16 — sprzedam.
Sienkiewicza 20, garaż 2,
godz. 17—19. 5876g

Waty pedne (kardany)
samochodów typowych —
regeneruje z gwarancją, na
zamówienia rolnictwa,
przedsiębiorstw, spół-
dzielni i prywatnych. War-
szta Specjalistyczny. Po-
znań - Grunwald, Trybu-
nalska 13, tel. 67-10-52. 5889g

Sprzedam Syrenę 105, pre-
mia PKO. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
5888g.

Fiat 1500 włoski, uszko-
dzone błotniki — sprze-
dam. Starczewski, Gniez-
no, tel. 14-37. 5909g

Sprzedam Warszawę, typ
223, niedotarta. Poznań —
Grzybowska 4 m. 2. 5950g

Sprzedam Warszawę M-20
po kapitalnym remoncie
tel. 589-40 od godz. 16. 6271g

Sprzedam Trabant 601.
Ogładać parking Dąbrow-
skiego. 6133g

Sprzedam Skodę 1101 po
remontach. Antoni Izdy-
rek, Psary Polskie 85
poczta Września. 796p

Skodę 1000 MB w idealnym
stanie sprzedam, tel.
717-16 godz. 17—19. 5371g

Regeneracja wałów kor-
bowych: Wartburg i Sy-
rena, a przy Trabantach
— zamiast tulejek ko-
szyczki — M. Mankie-
wicz, Dąbrowskiego 175a,
tel. 468-89. 6243g

Fiat 125p 1500, fabrycznie
nowy — sprzedam. Tele-
fon 333-38, po godz. 12. 5928g

Lokale

Zamienię pokój Przemys-
łu na pokój w innym w
jednostwie. Zgłoszenia
Stańko Przemysły, Słowac-
kiego 18. 803p

Asystentka na UAM po-
szukuje samodzielnego po-
koju. Oferty: tel. 651-60 w
godz. 10—14. 5066g

Nieruchomości

Idealną część posesji ka-
mienicznej w centrum Po-
znania, z mieszkaniem
możliwym do uzyskania
— dogodnie sprzedam. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 5880g.

Sprzedam segment willi,
ok. 70 m² — Grunwald. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 5979g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny, wiadomość Lesz-
no, Okrzei 28. 795p

Sprzedam połowę domu
bliźniaczego stan surowy,
w dobrym położeniu. Mo-
sina, Jesionowa 1a. 4717gpr

Sprzedam domek jednorod-
ziny (c. o.), dom go-
spodarczy, 0,5 ha ziemi.
Dominowo, pow. Środa
Wlkp. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 4908g

Sprzedam domek trzy-
pokojowy, kuchnia, z ogro-
dem zadzwoniowym, uezbo-
jony. Pośrednicy wyklucze-
ni. Zamiana na pokój,
kuchnia, Górczyn z mia-
stem, ul. Krzywińska 10. 4937g

Sprzedam okazjonalnie duży
dom mieszkalny w Wie-
lieniu n. Notecia, powiat
Czarnków. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4936g.

Sprzedam dom, pokój z
kuchnią, ogród zadzwoni-
ny 17 ar. Możliwość zaku-
pu 0,5 ha ziemi, 24 km od
Poznania. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4962g.

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu,
ul. Mielżyńskiego 23 — przyjmie młodzież w
wieku od 16—17 lat do przyuczenia w zawodzie:

- kamieniarza w zakresie architektury te-
renów zieleni,
- kamieniarza nagrobkowego,
- stolarza maszynowego,
- oraz ucznia w zawodzie — elektryk —
nauka trwa 3 lata.

Przyuczenie trwa 12 miesięcy — wynagrodze-
nie 600,— zł miesięcznie, oraz premia uznano-
wa do 25 proc. i odzież robocza.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia
III ptr., pok. 12. 6539-K1

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” w Po-
znaniu**, ul. Grunwaldzka 29-a — zatrudni:

- palaczy,
- pomocników palaczy,
- ogrodnika.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w
Dziale Kadr. 6567-K1

**Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu
Ziemniaczanego Luboń k. Poznania** — przy-
jmuje zaraz

mężczyzn powyżej lat 18 do pracy w pro-
dukcji i oddziałach pomocniczych — na
kampanię.

Przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy
stołową.

Pracownicy przyjęci do pracy otrzymują
zwrot kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie
ochronne.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr
i Szkolenia Zawodowego Wlkp. Przed-
siębiorstwa Ziemi Luboń k. Poznania i Zakłady Produk-
cyjne w Pile i we Wronkach. 2179-K2

**Poznańskie Restauracje Dworcowe „WARS” w
Poznaniu Dworzec Główny** — przyjmą do pracy
następujących pracowników:

- kucharzy z praktyką,
- pomoce kuchenne.

Warunki płacy wg Układu Zbiorowego.
Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela
Seksja Kadr, Dworzec Główny. pok. 57. 6515-K1

**Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych
„Stomil” w Poznaniu**, zatrudnią zaraz z terenu
m. Poznania wzgl. okolic:

- Konstruktora w Dziale Konstrukcyjnym
- St. Kontrolera w Dziale Kontroli Jakości
- St. Technologa w Wydziale Produkcji Me-
talowej
- Energetyka w Wydziale Gł. Mechanika
- St. Rewidenta w Dziale Rewizji Dokumen-
tacji
- Kierownika Magazynu Wyrobów Gotowych
- St. Mistrza
- Z-cę Komendanta Zawodowej Straży Po-
żarnej.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje
Dział Kadr i Szkolenia Poznań, ul. Starołęcka
78 pokój nr 1, tel. 759-01 wewn. 481. 5962-K1

**„CENTROSTAL” Rejonowy Oddział w Pozna-
niu**, ul. Gwardii Ludowej 3 — zatrudni zaraz:

- przetokowych, ustawiaczy, rozrządowych,
- pracowników fizycznych do magazynu,
- z-cę kierownika Działu Technicznego.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, pok. 301. 6550-K1

Dnia 8 września 1973 roku, zmarł

KSAWERY MIKLASZ

pracownik Rady Adwokackiej
w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składa wyrazy ser-
decznego współczucia

Rada Adwokacka
w Poznaniu.

6613-K1

Dnia 8 września 1973 roku, zmarł

KSAWERY MIKLASZ

em. długoletni kierownik sekretariatu Pro-
kuratury Powiatowej w Poznaniu, odna-
czony Medalem Zwycięstwa i Wolności
i Odznaką Grunwaldzką.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego
współczucia składają

Kierownictwo, Rada Zakładowa

i Pracownicy

Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm.
o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.
6651-K1

† Dnia 10 września 1973 r. zmarła po
krótkich cierpieniach namaszczone
Olejami św. moja ukochana żona, pełna
dobroci i poświęcenia mama, teściowa,
babcia i prababcia, przeżywszy lat 79 śp.

STANISŁAWA GRZEGORZEWICZ z domu Migdalek.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm.
o godz. 10.50, na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Promieniasta 76.

6328g

Dnia 10 września 1973 r. zmarł mój naj-
ukochańszy mąż, kochany ojciec, szwagier,
teść, dziadek przeżywszy lat 70

MICHAŁ TOKŁOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm.
o godz. 11, na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną
6377g

Dnia 6 sierpnia 1973 r. zmarł zasłużony
długoletni nasz pracownik

MARIAN DIMKE

Kierownik Zakładu PGR Karolewo
Odnaczonego Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbył się w niedzielę, dnia
9 września 1973 r. o godz. 13 w Jaraczewie
pow. Gostyń.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne
wyrazy współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa
Podstawowa Organizacja Partyjna
Kombinatu PGR Gościejewice.

6111g

Dnia 7 września 1973 roku, zmarł

EDMUND MADAJCZYK

długoletni i czynny pracownik
naszej spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. 9. 1973 r.
o godz. 15, na cmentarzu przy ul. Piąt-
kowskiej.

Żonie i Rodzinie Zmarłego serdeczne
wyrazy głębokiego współczucia składają

Zaloga, Rada, POP i Zarząd
Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej
„Sportowa” w Poznaniu.

6571-K1

† Dnia 10 września 1973 r. zmarł po cięż-
kich i długich cierpieniach, opatrzony
Sakramentami św. mój najdroższy mąż, oj-
ciec, teść, dziadek i brat, śp.

JAN JACKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm.
o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną
6327g

Dnia 9 września 1973 r. zmarł po dłu-
gotrwałej chorobie, przeżywszy lat 68

STANISŁAW NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 bm.
o godz. 8.40, na cmentarzu na Junikowie.

• czym zawiadamiają

Poznań, Gruszkowa 2. 6246g

Dnia 9 września 1973 roku, zmarł

ANDRZEJ FELIŚ

długoletni pracownik naszego przedsię-
biorstwa.

W Zmarłym przedsiębiorstwo nasze straci-
ło bardzo ofiarnego pracownika a współ-
pracownicy najczulszego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia
12 września 1973 r. o godz. 15, na cmenta-
rze górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy
głębokiego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Pracownicy
Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej
w Poznaniu.

6610-K1

Dnia 10 września 1973 r. zmarł nagle
najdroższy mąż, tatuś, syn, zięć, brat,
szwagier i wujek

mgr JÓZEF STACHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm.
o godz. 10.25, na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Os. Piastowskie 100 m. 69. 6336g

Dnia 10 września 1973 r. zmarł mój naj-
ukochańszy mąż, ojciec i brat

HENRYK PIETRAS

b. długoletni zastępca Naczelnego
Dyrektora Okręgu Kolei Państwowych
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
11 bm. o godz. 11.55, na cmentarzu na
Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną
6334g

† W dniu 9 września 1973 r. zmarła opa-
trzona Sakramentami św. moja kocha-
na żona, matka, babcia, bratowa i prabab-
cia, przeżywszy lat 77 śp.

ANTONINA KOLAT

z domu CEBULSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm.
o godz. 15, z kaplicy cmentarnej w Sza-
motulach.

O bolesnej stracie zawiadamia

mąż z rodziną
6376g

† W dniu 11 września 1973 r. zmarł po
długiej i ciężkiej chorobie nasz naj-
droższy i najtroskliwszy mąż, ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

EDMUND OLEJNIK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
13 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu juni-
kowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

Poznań, ul. Chwiałkowskiego 23 m. 16.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 10 września 1973 r. zmarł w
61 roku życia mój kochany mąż, ojciec,
teść i dziadek, śp.

SYLWESTER WACHOWSKI

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Ożenek”. NOWY — nieczynny. OPERA — g. 19 „Balet Poznański” (występ gościnny). OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”. MARCINEK — g. 10 i 17 „O Kasi, co gaski zgubiła”.

W WOJEWÓDZTWIE

RAKONIEWICE: „Solo na kury”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Simon Boli-
var”.
CZARNKÓW: „Minuta milce-
nia”.
GNIEZNO Lech: „Sztania pełna
królików”. Polonia: „Zbierzni-
ki”. GOSTYN: „Powrót z frontu”.
JAROCIN: „Człowiek stamtąd”.
KALISZ Kosmos: „Gapa”.
Oaza: „Hubal”. Stylowe: „Chłod-
nym okiem”. „Oliver”.
KEPNO: „Zdradzieckie gry mi-
łosne”.
KŁODAWA: „Prywatna wojna
Murphy’ego”.
KOŁO: „Z księgi królów”.
KONIN Centrum: „Hubal”. Gór-
nik: „Karys Marii”.
KOŚCIAN: „Lekcja odwagi”.
KORNIK: „Heim Aleksandra
Macedońskiego”.
KROTOSZYN: „Król, dama, wa-
lew”.
KRZYŻ: „Na rabunek”.
LESZNO: „Absolwent”.
MIEDZYSZCHÓD: „Piękna nie chce
młodzi”.
NOWY TOMYŚL: „Anna tysiąca
dni”.
OBORNIKI: „Księżniczka Czar-
dasza”.
OSTROWA: „Love story”.
OSTRZESZÓW: „O wpół do je-
denastej wieczór latem”.
PIŁA Iskra: „Homokowie na
urlopie”. Koral: „Bariera wspo-
nień”. Sokół: „Morderca samot-
nych kobiet”.
PLESZEW Hel: „Kochać”. Plu-
ton: „Czyż nie dobiła się koni”.
RAWICZ: „Dwanaście krzesel”.
ROGOŹNO: „Dobry dzień”.
RYCHTAŁ: „Ostatnia gra Kari-
ma”.
ŚLUPCA: „Pożądanie zwane
Anadą”. „Oficerowie”.
SREM Klubowe: „Bądź w porcie
noca”. Słonko: „John i Mary”.
ŚRODA: „Przemiana”.
SZAMOTUŁY: „Posąg księżnicz-
ki Ralu”.
TRZCIANKA: „Świadek zagi-
niał”.
TUREK: „Wódz Indian — Tecum-
seh”.
WAGROWIEC: „Queimada”.
WOLSZTYN: „Początek nowego
świata”.
WRZESNIA: „Historia miłości”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„XXVI Wyścig Pokoju” i „Bir-
ma, Kambodża”.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry.
Kierowco: 7.40 Takt i minuty;
8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie
siedmiu stolic; 8.35 H. Debił za-
prasza; 9.05 Dixieland po polsku;
9.30 Moskwa z melodii i piosenka;
9.45 Zagraj mi muzykę; 10.08
Muzyczne podróże; 10.30 „Prze-
pływ niebezpieczny” — odc. 9; 10.40 Co
słychać w świecie; 10.45 Kwadrans
dla Shirley Bassey; 11.00 Non stop
polskich melodii; 11.30 Gwiazdy
Złotej Przyszłości; 12.20 Łowicze nutki;
12.30 Koncert żywych; 12.50 Wo-
kalny turniej miast; 13.00 Właściwie
Belgrad, Sofia; 13.25 Radiowy po-
radnik rolnika; 13.35 Instrumen-
talny turniej miast; Warszawa —
Berlin; 14.00 Alert dla biosfery; 14.05
Operetka, jej twórcy i wykonaw-
cy; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35
Z antologii polskiego jazzu — z
nagrania M. Kosza; 15.05 Wrocław
na muzycznej antenie; 15.30 Listy
z Polski; 15.35 Wrocław na mu-
zycznej antenie; 16.10 W kregu pol-
skiej muzyki rozrywkowej; 16.30
Studio Młodych: „Lekcja w nowej
szkole”; 16.35 Piętych z różnych
stron; 17.00 Studio Młodych: Radio-
kurier; 17.15 Studio nowości;
17.50 „Dom i my”; 18.05 Rytmost-
pem po kraju i świecie; 18.30 Ak-
tualności kulturalne; 18.35 Przyp-
ominy Maurice’a Chevaliera;
18.50 Muzyka i Aktualności; 19.30
Gwiazdy polskich estrad; 20.15
Rytym, taniec, piosenka; 21.00 Mi-
niatury rozrywkowe; 21.15 Naukowcy
— rolnikom; 21.30 Kone, chopinow-
ski z nagrań R. Smendziński; 22.20
Moto-sprawy; 22.35 Rytym, taniec,
piosenka; 23.10 Korrespondencja z
zagranicy; 23.15 Sylwetka pianis-
ty jazzowego — A. Matyszkiewicz;
23.35 Rytym, taniec, piosenka; 0.05
Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10
Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Temat dla
wszystkich; 7.45 Gra Poznańska
15-tka Radiowa pod dyr. Z. Ma-
hlika; 8.35 Studio Młodych: „Radio
staniem po kraju”; 8.45 Rozmowa
stwierdzenie na temat zaległości na-
szych; 8.55 Muzyka spod strzechy;
9.00 Z twórczości kameralnej Rober-
ta Schumanna; 9.40 Takie były na-
c. tki, cz. I: „W 30-ta rocznica
powstania Wojska Polskiego”; 10
Rozmaitości literacko-muzyczne;
11 „Odrodzenie” — fragmenty; 11.05
Iwaszkiewicz; 11.20 Muzyka; 11.40
Monitor Roku Nauki Polskiej nr
98; 11.50 Od Tatr do Bałtyku; 12.05
„Słuchacz pisma” — mł. odnowia-
damy; 12.15 Kwadrans w rytym
walca; 12.30 Czas dobrych gospo-
dyń; 13.00 Z archiwum francuskiej
piosenki; 13.05 Śniadanie M. Che-
valiera i L. Rover; 13.35 Śladami Ko-
lby; 13.55 „Wesele w Chybiu”; 13.55
Mini-przegląd folklorystyczny —
dwa Maroko; 14.05 Wieści, lepi-
nie; 14.15 Muzyka baroku; 15.00

Izba Rzemieślnicza — szkoła

Szewc — to także mistrz

Odwiedziny w kilku kolejnych punktach naprawy obu-
wia nasuwają nawet mało wnikliwym obserwatorom spo-
strzeżenie, że w zasadzie większość pracujących tu osób, to
ludzie starsi, że mało widać młodych adeptów tego zawo-
du. Konsekwencją zaś dłuższego braku uczniów stać się
może już wkrótce niedobór

Wyjaśnien i komentarzy ta-
kiego stanu rzeczy postano-
wiliśmy szukać w instytucji
chyba najbardziej kompetent-
nej, a mianowicie w Dziale
Oświaty poznańskiej Izby
Rzemieślniczej.

I co się okazuje? Szewstwo
jest obecnie uważane przez
młodzież za jedno z najmniej
atrakcyjnych zajęć. Dlaczego?
Przecież nie jest to zawód ani
zbyt uciążliwy, ani źle płat-
ny. Wydaje się jednak, że nie
bez znaczenia będzie tutaj
szukanie wyjaśnień na płaszczy-
źnie obyczajowej.

Od wielu lat ucierało się
przekonanie, że szewcem zo-
staje ten, kto do innej pracy
się nie nadaje. Upowszechnia
ny przez literaturę schemat
przygłupiego szewczyka za-
czął funkcjonować w społe-
czeństwie. „Partaczysz jak
szewc”, „Głupi jak szewc” —
to werbalne odbicie nieuzas-
nionego obniżania pozycji
tego zawodu.

Ze względu na stosunkowo
lekką pracę, na terminatorów
szewskich, zgłaszały się często
osoby o niepełnej sprawności
fizycznej. To także zniechęca-
ło młodzież do wyboru tego
zajęcia.

Podobnie hamujące działa-
nie stereotypów daje się za-
obserwować również i w in-
nych rzemiosłach, na przykład

Odpowiadamy

Kazimierz P. Kolo Opalenicy. —
„Długożalnia nieobecności Pana w
kraju nie pozbawia go żadnych
praw do spadku. Spadek dziedzic-
czyć mogą również osoby, stale
zamieszkałe za granicą. (1753)
Józef J. pow. Pleszew. — Oczy-
wiście, czytanie drzew winno być wyko-
nane przez Pana, ale pod nadzo-
rem technicznym Spółki, która bu-
dowała urządzenia wodno-meliora-
cyjne. (Monitor Polski nr 17.
poz. 81). (1296)
Anna B. pow. Kościan. — Sko-
ro posiada pani budynek z przy-
ległym gruntem od przeszło 20 lat,
nie placąc czynszu i administru-
jąc nieruchomością jak właściciel,
nabyła pani własność nieruchomości
przez zasiedzenie. Należy jed-
nak zrobić wniosek do sądu po-
wiatowego i wskazać świadków i
dokumenty, z których będzie wy-
nikać, że przez okres 20 lat użyt-
kowała je pani jak właściciel. (1359)

gram dla dziewcząt i chłopców;
15.40 Kapela Włoskańska Nam-
słowskiego; 16.00 Rep. pt. „Krzwi-
ciele polszczyzny”; 17.25 Aud. ak-
tualna K. Kolanowskiego; 17.35 Mu-
zyka po pracy; 17.50 Radioksympoz;
18.05 Wielkopolskie zesp. chóral-
ne; 18.40 Śladami inwestycyjnych
miliardów; 19.00 Studio Młodych:
„Sam ze sobą”; 19.15 „Ambicja”; 19.15
Język niemiecki; 19.30 Teatr PR —
Studio Współczesne, Cyki; „Tobie
Ojczyźnie”; 19.45 Partita na instru-
ment drewniany; 20.20 Muzyka
rozrywkowa; 20.30 i reportaż z VIII
Wrocławskiego Festiwalu Orato-
ryjno-Kantatowego „Vratislavia
Cantans — 1973”; 21.55 Radio —
Szkoła — dla nauczycieli; 22.10 Po-
znański Chór Chłopców pod dyr.
J. Kurczewskiego; 22.30 Schorze-
nia miejskie, cz. II — autor:
prof. dr Irena Hausmanowa-Petr-
sewicz; 22.40 Poetycka aud. pt.
„Ziemia, pamięta”; 23.00 Z dzieł
muzyki polskiej; 23.40 „Z muzyki
XX wieku”.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 23.30.

Uwaga: UKF 69.74 MHz trans-
mituje program II.

Program własny: 16.15
Program stereofonowy.

PROGRAM III: 7.30 Tajna, tal-
ga — gawęda; 7.40 Muzyka ze-
grywna; 8.05 Młody magnetofon;
8.35 Z autorskiej teki Annę Ada-
mis; 9.00 „Nie ma jutra w Saint-
Nazaire” — odc. 13; 9.10 Ludwik
van Beethoven — Sonata forte-
na; 9.45 Z serii „Polski Jazz”; 10.15 W
tętnie bossa nowa śpiewa Maria
Kotarska; 10.35 Przebieg za prze-
bojem; 11.05 „General Joe Kró-
lewski Mości” — odc. now.; 11.30
Śladami na jazzowo; 11.45 „Dzi-
ła Nawarony” — odc. pow.; 12.05
Podnóżek wydanie magazynu
„Z kraju i ze świata”; 12.20 „Aż
do gwiazd” — gra i śpiewa
Skaldowie; 12.25 Za kierownicą;
13.00 Na warszawsko-mazowieckiej
antenie; 13.10 Katalog piosenek
franc. 13.30 Herbatka przy samo-
warze; 13.50 Ballady na saksofon;
14.05 Dwie prawdy gawęda;
14.15 W roli głównej M. Mabea;
14.45 Nasz rok 73; 17.05 „Nie ma
jutra w Saint-Nazaire” — odc. 14;
17.15 Mój magnetofon; 17.40 „Nie
tłumacz — odczytuj”; 18.00 Pi-
senki z różnych okolic; 18.20
Dwie gitary klasyczne; 18.30 Po-
lityka dla wszystkich; 18.45 Polo-
nia śpiewa; 19.05 Pow. w wyd.
dzw.; 19.10 „Przemienienie z wiatrem”;
19.35 Muzyka pocztą UKF; 20.00
minicena muzyczna — Couperin

w kowalstwie. Nazwa „kował”
przywołuje w świadomości
młodych ludzi obraz usmało-
nego kopcucha, który musku-
larną ręką dźwiga młot, kując
podkopy. Tymczasem dzisiaj
kował to uniwersalny mecha-
nik, a mimo to nadal i w tym
fachu odstręcająco działa na
zwa.

A przecież oba te zawody
— szewstwo i kowalstwo —
są fachami społecznie bardzo
pozytywnymi i w pełni zasłu-
gują na szacunek.

Izba Rzemieślnicza, zaintere-
sowana w planowym rozwoju
kadr, stara się przełamać
wspomniane, irracjonalne ba-
riery. Organizuje więc in-
formacyjne spotkania dla
ośmioklasistów, zaprasza na
wystawy efektownych prac,
wykonywanych przez uczy-
niów — chce w ten
sposób pokazać możliwości i
specyfikę danego zawodu.
Nie na tym jednak kończą
się formy zachęty. Dla mło-
dzieży, która już zdecydowa-
ła się zostać rzemieślnikiem,
Izba organizuje ruch świetlic-
ny, wczasy, obozy, imprezy
rozrywkowe, konkursy, jak
na przykład wojewódzkie prze-
glądy chorów i zespołów ta-
necznych.

Obecnie Poznańska Izba
Rzemieślnicza zrzesza prawie
18 tysięcy warsztatów rze-
mieślniczych. Z tego tylko o-
koło 5 tysięcy prowadzi dzia-
łalność szkoleniową. Niski sto-
sunkowo procent wynika bądź
to z braku warunków na za-
trudnienie ucznia, bądź z bra-
ku uprawnień (potrzebny dy-
plom mistrzowski) właściciela
warsztatu.

Rozbudzeniu zainteresowa-
nia rzemieślników, sprawą
kształcenia uczniów służą ul-
gi podatkowe, jakie otrzymać
mogą właściciele warsztatów,
gdy ich uczniowie pozytywnie
zdanym egzaminem zakończą
nauczenie. Wysokość ulgi jest
zróżnicowana, zależnie od
atrakcyjności zawodu i wa-
hać się może od 4 — 10 tysię-
cy złotych. Im zawód rza-
dziej wybierany przez uczniów,
tym ulga większa. Za wy-

„Mały”; 20.45 Teatrzyk „Zielone
Okno”; 21.00 „Karlówka nie będzie
czarna”; 21.12 Powołanie premie-
ry filmowej; 21.30 Instrumenty elek-
tryczne i elektronowe — cz. II; 21.50
Opera i wokal — R. Wagner „Lo-
hegrin”; 22.08 Śpiewa Donny
Bathaway; 22.15 Trzy kwadransy
jazzu; 23.00 Wiersze A. Kamieńskiego;
23.05 J. S. Bach — II Suita orkie-
strowa h-moll; 23.30 Piosenki Wan-
dy Warkiej; 23.50 Gra Stephane
Grappella.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Dla szkół —
Fizyka, kl. VI: „Miarę”; 9.35 —
„Wspaniałe Amersonów”;
— fab. film prod. USA; 11.05 — Dla
szkół — Historia, kl. VII: „W
Księżycu Warszawskim”; 12.45 —
TTR — Chemia, I. 15 — Fosfor i
jego związki — Botanika, I. 13;
16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla mło-
dego widza: „Nepal” — film do-
kumentalny z serii „Dzieci świata”
(kolor); 17.05 — Dla dzieci:
„Raz, dwa, trzy — Baba Jaga pa-
rzy”; 17.10 — Hubert Antoszew-
ski wg bajki K. Czulkowskiego;
17.25 — Informacje, Towary, Pro-
poczenie; 17.45 — Losowanie Ma-
go Lotka; 18 — „Białe czerwona
na Huasear” — film dokum.
prod. polskiej (kolor); 18.20 — „Te-
leskop”; 18.40 — Magazyn Me-
dyczny; 19.10 — Przypominyamy,
razdymy; 19.20 — Dobranoc i Dzień-
nik (kolor); 20.15 — Film z serii
„Bonanza”; 20.45 — „Wyzwanie”; 21.05
Świat i Polska — publicystyka mie-
dzynarodowa (kolor); 21.45 — Z cy-
klu: „Wielew ludzi a muzyka”;
— Albert Schweitzer; 22.35 — Dzie-
nnik; 22.50 — Wiadom. sportowe.

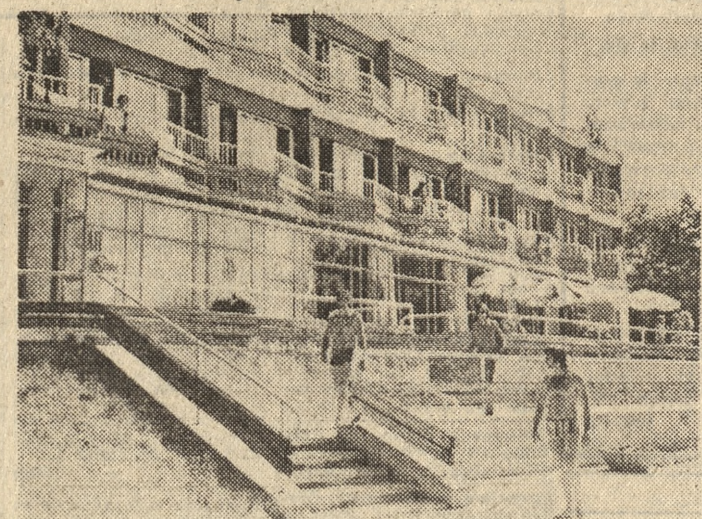
PROGRAM II: 17 — Świat w ka-
merze naszych reporterów: „Z po-
dróży po Irak” — film dok. TVP
(kolor); 17.35 — II Międzynarodo-
we spotkanie Chórów w Warszawie.
Śpiewała — Chór Akademii
Medycznej im. T. Właskiewskiego pod
dyr. I. Łukaszkowskiego (Gdańsk);
Chór Młodych Nauczycieli
(CSR) pod dyr. O. Halmę; 18 —
„Sancerre” — film fab. prod. pol-
skiej; 18.25 — Ludzie nauki
prof. H. Kowarzik; 18.35 — Ze-
sławie szuflady — „Luznicstwo”;
19.20 — Dobranoc i Dziennik (ko-
lor); 20.15 — Rozkosze łamania gł-
wy — feletynki; 20.45 — Doktorat
z myślenia — prog. public.; 21.15
— 24 godziny (kolor); 21.25 —
Teatr Sensacji — M. Reniak: „Nie
bezpieczne ścieżki”; cz. II.

kształcenie szewca mistrz o-
trzymuje 10 tysięcy złotych.
Ponadto Izba Rzemieślnicza
przyznaje oznaczenia „Mi-
strza zasłużonego w szkole-
niu”.

Czy te przedsięwzięcia ule-
czą sytuację? Trudno na to
pytanie odpowiedzieć jedno-
znacznie. Należy jednak przy-
puszczać, że racjonalne podej-
ście do specyfiki niektórych
rzemiosł przezwycięży istnie-
jące bariery obyczajowe.

JOLANTA LENARTOWICZ

A nam jest szkoda lata...



Już jakby minęło, a jeszcze
necni i smuci wspomnieniami
„rozkoszy, z których korzystac
już nie ma czasu. Lato. Waka-
cje. Wolny czas. Plawili-
my się w morzu i w jeziorach,
deptyliśmy po górskich szla-
kach, wylegiwaliśmy się na pe-
łnych kwiatów, nasłonecznio-
nych ławkach, albo siliśmy sobie
na kawę do pawilonu — ku na-
szej wygodzie — ustawionego w
samym centrum ośrodka rekre-
acyjnego. Można było się ele-
gantycznie ubrać, albo i parado-
wać w kostiumie kąpielowym.
Można było tam wejść na
dwie godziny, albo tylko na
pięć minut, żeby zaspokoić
pragnienie. Wspomnienia o wa-
kacjach nie tylko uczniaków
cieszą (wan)

DO REDAKTORA
EKOSU

„Kongo”
postrachem

W Środzie, przy ul. Walki
Młodych, znajduje się bar sa-
moobsługowy zwany przez
miejscowych „Kongo”. Jest on
od dawna punktem zbornym
osób, lubiących nadużywać al-
koholu i wywoływać różnego
rodzaju awantury — nie tylko
w lokalu, lecz także na ulicy.
Zakłócają swymi chuligańskimi
„występami” porządek publi-
cystyczny oraz spokój mieszkań-
ców tej ulicy i przechodniów.

Sytuacja ta wymaga inter-
wencji władz szczególnie z u-
wagi na to, że lokal ten znajdu-
je się w samym centrum mia-
sta. Niektórzy stali bywalcy
baru traktują bramy okolicz-
nych posesji jako... WC, gdyż
„przybytek” ten w barze jest
na ogół nieczynny. Można so-
bie wyobrazić odczucie miesz-
kańców, zmuszonych do sprzą-
tania takich bram. Poza tym
mieszkańcy tej ulicy, wracające
z pracy popołudniowej około
godz. 22, są często narażone
na wulgarnie zaczepki ze stro-
ny pijaków.

Mieszkańcy Środy proszą re-
dakcję o interwencję u władz
w sprawie zmiany charakteru
lokalu.

Nazwisko i adres
znane redakcji

Z OBOPÓLNĄ KORZYŚCIĄ

WOLSZTYN. Przedsiębiorstwo
PGR Rakoniewice, specjalizujące
się w hodowli zwierząt, od u-
biegłego roku prowadzi bezpo-
średni zakup warchlaków od in-
dywidualnych rolników-hodow-
ców. Jest to transakcja korzystna
dla obu stron, eliminuje bowiem
udział pośrednika. Zbadane przez
lekarza weterynarii prosięta, PGR

64000 km zaprzęgiem konnym
dla propagowania krajoznawstwa

Turyści wędrujący przez powiat trzebieński często trafia-
ją do Radolinka nad Notecią, gdzie znajduje się młodzieżo-
wa Zagroda Turystyczna. Prowadzi ją od 5 lat Czesław Bia-
łas, znany działacz turystyczny i propagator krajoznawstwa.

Jego dwukółka, zaprzężona
w konia, znana jest w wielu re-
jonach kraju. Od 15 bowiem
lat C. Białas jeździ po Polsce,
wygłaszając prelekcje na róż-
ne tematy, dotyczące jednak
głównie ochrony zabytków kul-
tury i przyrody. Od czasu, gdy
prowadzi Zagrodę trzy miesia-
ce letnie przebywa w Radolin-
ku, a przez resztę roku podró-
żuje. Ostatnio, na przełomie

lat 1972 i 1973 przejechał swą
dwukółką 5000 km przez o-
siem powiatów województwa
bydgoskiego. W ciągu kilku
miesięcy wygłosił 320 prelek-
cji na temat Mikołaja Koperni-
ka, ochrony zabytków i natural-
nego środowiska człowieka.

Ostatnio, C. Białas otrzymał
nadaną mu przez GKKFiT Zło-
tą Odznakę Zasłużonego Dzia-
łacza Turystyki.

Ponieważ C. Białas jest nie-
zwyczajnie skrupulatny, jego za-
piski „z podróży”, opatrzone
rysunkami, zdjęciami i szkica-
mi, a także licznymi pieczętka-
mi i podpisami, obejmują już
sporo grubych tomów. Każdy
z nich to kilkanaście brulio-
nów spiętych razem. Taki tom
— to dokumentacja jednego
przejechanego szlaku. Przez 15
lat takiego podróżowania C.
Białas przebył łącznie swym
zaprzęgiem 64 000 km.

Zagrodę Turystyczną odwie-
dzają co roku latem setki
turystów, głównie młodzie-
ży, w tym także uczestnicy ko-
lonii, znajdujących się w sezo-
nie w okolicach Radolinka.
Przez tę wieś prowadzi też gło-
wny szlak turystyczny z Po-
znania do Kołobrzegu i Ustki.
Obejmuje on 90 procent zabyt-
ków Wału Pomorskiego. Rów-
nież przez Radolinkę wiedzie
trasa błękitowa (Błękit to
wieś — symbol walki o polską
szkołę w latach międzywoje-
nych, w okresie terroru hitle-
rowskiego) — drzymałowska
(zagroda Drzymała w Grabo-
wie, gdzie żyje jeszcze syn Mi-
chała — Marcin Drzymała, li-
czący obecnie 84 lata).

Z Radolinka w najbliższą
niedzielę wystartują uczestni-
cy jednej z tras rajdu czarno-
wskiego PTTK „Szlakiem puł-
kownika Paszkowa”. (c)

Fot. (2) — K. Przychodźki



Raj dla maluchów — i dla dorosłych również...

Z Piły

«Prymusi-73»

W pierwszych dniach nowego
roku szkolnego zakończony zo-
stał w Piłie konkurs pod naz-
wą „Prymusi — 73”, zorganizo-
wany z inicjatywy redakcji
„Ziemi Nadnoteckiej” wspólnie
z miejscowym Wydziałem Oś-
wiaty Prezydium MRN. Celem
tego długofalowego kon-
kursu było wyłonienie uczy-
niów VII i VIII klas piłskich
szkół podstawowych, którzy w
roku szkolnym 1972/73 osią-
gnęli ze wszystkich przedmio-
tów końcowe oceny bardzo do-
bre oraz wykazali się również
dobrą postawą społeczną.

Okazało się, że wynikami ta-
kimi w najstarszych klasach
piłskich szkół podstawowych
może się wykazać 33 uczniów.
Po szczegółowych konsulta-
cjach z dyrekcjami szkół, ko-
misja konkursowa wyłoniła z
tej grupy „złotą jedenastkę”
kandydatów, którym przyzna-
no tytuły „Prymusów — 73”.
Oto oni: Waldemar Białczak

— SP nr 8, Mariusz Jurewicz
— SP nr 3, Mirosław Kuja-
wiński — SP nr 1, Jolanta Ku-
likowska — SP nr 3, Iwona Le-
woczko — SP nr 4, Wenan-
cjusz Naszkowski — SP nr 5,
Małgorzata Sadowska — SP
nr 2, Joanna Skajda — SP nr
9, Marlena Waś — SP nr 7,
Ewa Zajac i Halina Ziobro —
obie SP nr 9.

W czasie uroczystości zakoń-
czenia konkursu zdobywcy za-
szczytnego tytułu otrzymali ho-
norowe dyplomy oraz nagrody
w postaci wartościowych bo-
nów książkowych. Dodajmy,
że wszyscy prymusi — absol-
wenci klas VIII są już ucz-
niami Liceum Ogólnokształcą-
cego im. Marii Skłodowskiej-
Curie w Piłie.

Powodzenie konkursu oraz
jego wpływ na podniesienie wy-
ników nauczania sprawiły, że
będzie on kontynuowany rów-
nież w bieżącym roku szkol-
nym. (km)

NOWE MIEJSCE REKREACJI

WRZEŚNIA. W parku Opieszyn
im. Dzieci Wrzesińskich powsta-
je kolejny w Wielkopolsce am-
fiteatr o 2100 miejscach siedzą-
cych. W przyszłym roku więk-
sze imprezy we Wrześni będą
się już mogły odbywać na świe-
żym powietrzu. Obok pobudowa-
na będzie restauracja WSS na 200
miejsc. (d)

